

Sygnatura akt VI Ca 278/20

Z., dnia 5 czerwca 2020 r.

POSTANOWIENIE

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze VI Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący Sędzia SO Arkadiusz Opala

Sędziowie SO M. W. (1)

SR (del.) Anna Kulik (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2020 r. w Zielonej Górze

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku B. A. i B. A. i K. W.

przy udziale uczestników postępowania A. B. (1) i A. B. (2)

o zasiedzenie

na skutek apelacji wnioskodawczyń od postanowienia Sądu Rejonowego w Zielonej Górze

z dnia 21 stycznia 2020 r. (sygn.. akt I Ns 462/18)

postanawia:

I. oddalić apelację;

II. zasądzić od wnioskodawczyń solidarnie na rzecz uczestników postępowania kwotę 225,00zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Sędzia SO Marek Witeczak Sędzia SO Arkadiusz Opala Sędzia SR (del.) Anna Kulik

Sygnatura akt VI Ca 278/20

UZASADNIENIE

W dniu 30.04.2018 r. wnioskodawczynie B. A., B. A. oraz K. W. wniosły o stwierdzenie, że nabyły w udziałach odpowiednio po 850/1000, (...) i (...) przez zasiedzenie z dniem 15.08.2002 r., ewentualnie z dniem 15.08.2012 r., własność nieruchomości o powierzchni 33m² położonej w Z. przy ul. (...), oznaczoną na planie literami (...), stanowiącej część działki nr (...), zapisanej na rzecz A. A. (1) i A. M. małżonków B. w księdze wieczystej (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Z..

Ponadto wnioskodawczynie wniosły o zasądzenie od uczestników postępowania na ich rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wnioskodawczynie wskazały, że aktem notarialnym z 28.06.1974 r. B. i J. A. nabyli prawo użytkownika wieczystego nieruchomości niezabudowanej, położonej w Z. przy ul. (...), obejmującej działki nr (...) – obecnie nr 143 i objęli nieruchomość w posiadanie samoistne. Działka została wytyczona przed sprzedażą. W rogach znajdowały się drewniane paliki, według których wyznaczone zostały granice, a następnie wykonany płot. P. wyznaczały środek

wykonanej podmurówki, a metalowe elementy odgradzające zostały umieszczone na środku podmurówki. Granice działki nigdy nie były zmieniane. W dniu 07.10.1999 r. prawo własności zostało przekształcone w prawo własności. Na podstawie pozwolenia na budowę z dnia 03.07.1974 r. na działce został wybudowany budynek, który wraz z zagospodarowanym terenem został przyjęty do użytkowania w dniu 05.11.1976 r. W tej dacie nieruchomości była już ogrodzona. Pismem z dnia 09.03.2018 r. uczestnicy postępowania zażądali usunięcia płotu i wydania terenu o pow. 29m², twierdząc, że teren został użyczony i jest nieodpłatnie wykorzystywany. Wnioskodawczynie wskazały, że ani one, ani J. A. nigdy nie zawierali żadnej umowy z uczestnikami, a płot i teren nim objęty był w ich posiadaniu od momentu nabycia, jeszcze przed zakupem sąsiedniej działki przez uczestników postępowania, do którego doszło kilkanaście lat później.

Wnioskodawczynie wskazały, że grunt objęty wnioskiem o zasiedzenie do 12.02.1992 r. stanowił własność Skarbu Państwa, następnie do 23.03.2000 r. własność Gminy o statusie miejskim Z., zaś od 23.03.2000 r. własność uczestników postępowania. Jednocześnie od 23.03.1977 r. do czasu nabycia prawa użytkowania wieczystego przez uczestników postępowania, tj. do 22.12.1988 r. była dzierżawiona przez J. i B. A.. Mając na uwadze powyższe wnioskodawczynie wskazały, że okres do 30.09.1990 r. ulega zaliczeniu w połowie, a zatem od 23.03.1974 r. do 30.09.1990 r. 16 lat 3 miesiące i 2 dni zaliczeniu podlega 8 lat 1 miesiąc i 16 dni. Stąd dwudziestoletni okres zasiedzenia w dobrej wierze upłynął 15.08.2002 r., a ewentualny trzydziestoletni okres zasiedzenia w złej wierze minął 15.08.2012 r. J. A. zmarł 29.07.1981 r. Na podstawie postanowienia o stwierdzeniu nabycia i działu spadku wnioskodawczynie B. A. jest współwłaścicielką w 850/1000 a B. A. i K. W. po 75/1000.

W odpowiedzi na wniosek uczestnicy postępowania A. B. (1) i A. B. (2) wnieśli o oddalenie wniosku o stwierdzenie zasiedzenia i zasądzenie od wnioskodawców na rzecz uczestników postępowania kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu uczestnicy wskazali, że nie zaszły żadne przesłanki do stwierdzenia zasiedzenia oraz brak jest uzasadnionych podstaw do twierdzenia, że wnioskodawcy byli posiadaczami w dobrej wierze. W pierwszej kolejności podnieśli, że wnioskodawczynie są współwłaścicielkami nieruchomości przy ul. (...) w Z. od dnia 07.10.1999 r., kiedy to doszło do przekształcenia prawa użytkowania wieczystego nieruchomości we własność. Wnioskodawczynie miały pełną świadomość, że wobec działki, w tym wobec spornego fragmentu gruntu, do tego momentu przysługuje im nie własność, a prawo wieczystego użytkowania, zaś właścicielem gruntu jest Skarb Państwa, a później Gmina Z. o statusie miejskim. Zatem ich posiadanie nie nosiło cech posiadania samoistnego. Z tego powodu bieg terminu zasiedzenia mógłby najwcześniej rozpocząć się w dniu 07.10.1999 r., a więc dwudziestoletni termin zasiedzenia w dobrej wierze upłynąłby 07.10.2019 r., zaś w złej wierze 07.10.2029 r.

Następnie uczestnicy wskazali, że wezwanie z dnia 09.03.2018 r. do wydania spornej części działki podyktowane było koniecznością zapewnienia odpowiedniej szerokości dojazdu i dróg dojazdowych do mających powstać w wyniku podziału należącej do nich nieruchomości nowych działek. Uwzględnienie wniosku o zasiedzenie ograniczy uprawnienia uczestników i będzie sprzeczne ze społeczno - gospodarczym przeznaczeniem ich praw. Uczestnicy wskazali również, że wobec odmowy wydania spornej części działki, złożyli do sądu pozew o wydanie zajmowanego przez wnioskodawczynie fragmentu działki.

Z ostrożności procesowej uczestnicy podnieśli, że przez cały okres użytkowania wieczystego gruntu ponosili wszystkie opłaty za działkę nr (...), w tym za część użytkowaną przez wnioskodawczynie, a po przekształceniu w prawo własności ponosili wszystkie opłaty za nieruchomości.

W dalszej części uczestnicy wskazali, że od 23.03.1977 r. do 22.12.1988 r. wnioskodawczynie dzierżawiły fragment działki przylegający do ich nieruchomości, w tym również działkę sporną. Będąc w tym czasie posiadaczami zależnymi nie zaś samoistnymi spornego terenu, okres ten nie może zostać zaliczony jako czas prowadzący do zasiedzenia nieruchomości.

Uczestnicy podnieśli również, że wnioskodawczynie nie były posiadaczami spornego gruntu w dobrej wierze. Obwieszczeniem z dnia 23.10.1978 r. o założeniu ewidencji gruntów na obszarze administracyjnym miasta Z. dzielnica C. i innych obszarach zakończono proces porządkowania granic nieruchomości, który poprzedzono przeprowadzeniem pomiarów i odnowieniem punktów granicznych. Wnioskodawczynie jako użytkownicy wieczystości działek były o tym informowane i miały świadomość przebiegu granic działek. Ponadto uczestnicy zaprzeczyli, że ogrodzenie między działkami zostało wzniesione przez B. i J. A. na granicach oznaczonych palikami, wskazując, że granice działek wyznaczone były słupkami betonowymi z krzyżykami wskazującymi położenie granic. Nadto wskazali, że z map wynika, że wnioskodawczynie powiększyli obszar swojej działki również o fragment działki sąsiadującej od strony zachodniej, stanowiącej własność E. E.. Jednocześnie w 1997 r. miało miejsce okazanie granic między nieruchomością uczestników a nieruchomością E. E., podczas którego geodeta odtworzył przebieg granic, oznaczając ją palikami, i wskazał, że płot wzniesiony przez wnioskodawczynie wchodzi na działkę uczestników oraz E. E.. Podczas tej czynności na ustną prośbę B. A. o umożliwienie korzystania z działki A. B. (1) mając na względzie stosunki dobrosąsiedzkie wyraził zgodę na korzystanie na zasadzie użyczenia.

W dalszych pismach wnioskodawczynie i uczestnicy potrwali swoje stanowiska w sprawie.

Postanowieniem z 21 stycznia 2020r. Sąd Rejonowy w Zielonej Górze oddalił wniosek i orzekł w przedmiocie kosztów postępowania.

Powyższe orzeczenie wydano na podstawie ustalonego poniżej stanu faktycznego :

Na podstawie decyzji Urzędu Miejskiego w Z. z dnia 17.06.1974 r., aktem notarialnym z dnia 28.06.1974 r. stanowiąca własność Skarbu Państwa nieruchomość położona w Z. przy ul. (...), składająca się z działek oznaczonych numerami (...), o powierzchni 491 m², dla której prowadzona była księga wieczysta KW nr (...) oddana została w użytkowanie wieczyste J. i B. małżonkom A..

Jeszcze przed otrzymaniem gruntu w użytkowanie wieczyste J. i B. A. rozpoczęli budowę domu. Ogrodzenie, którego przebieg do dnia dzisiejszego nie był zmieniany, zostało postawione niedługo po zawarciu aktu notarialnego, zgodnie z umieszczonymi na działce oznaczeniami granic.

W dniu 23.03.1977 r. J. A. zawarł z Urzędem Miejskim w Z. umowę dzierżawy należącej do Skarbu Państwa nieruchomości gruntowej, położonej w Z. przy ul. (...) o powierzchni 398 m². Umowę zawarto na czas określony od 30.09.1976 r. do 30.09.1980 r. Dzierżawca J. A. zobowiązał się wykorzystać teren na uprawy warzywnicze. Po upływie czasu, na jaki zawarto umowę dzierżawy nie zawarto kolejnej umowy.

29.07.1981 r. zmarł J. A.. Spadek po nim na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Zielonej Górze z dnia 17.11.1981 r. nabyli żona B. A. w 1/4 części oraz dzieci B. A., K. A., M. A. (1), R. A. i M. A. (2) każdy po 3/20 części spadku.

W wyniku podziału majątku spadkowego zniesiono częściowo prawo współużytkowania wieczystego działki, położonej w Z. przy ul. (...) o powierzchni 493 m², pomiędzy B. A., B. A., K. A. a M. A. (1), R. A. i M. A. (2), przyznając udziały tych ostatnich do wyłącznego użytkowania B. A. i wskazując, że udziały B. A. i K. A. wynoszą 0,075.

Na podstawie decyzji Urzędu Miejskiego w Z. z dnia 20.12.1988 r., aktem notarialnym z dnia 22.12.1988 r. stanowiąca własność Skarbu Państwa nieruchomość położona w Z. przy ul. (...), składająca się z działki oznaczonej numerem (...), o powierzchni 974 m², dla której prowadzona była księga wieczysta Kw nr (...) oddana została w użytkowanie wieczyste A. i A. małżonkom B..

W dniu 26.07.1993 r. aktem notarialnym stanowiąca własność Gminy Z. o statusie miejskim nieruchomość położona w Z. przy ul. (...), składająca się z działki oznaczonej numerem (...), o powierzchni 0,0432 ha, dla której prowadzona była księga wieczysta Kw nr (...) oddana została w użytkowanie wieczyste A. i A. małżonkom B..

W związku z odnowieniem operatu ewidencji gruntów 12.08.1998 r. dokonano zmiany w zakresie oznaczenia numerycznego działki nieruchomości gruntowej KW nr (...) z 26/7, 27/5 i 28/2 na 143 oraz uaktualniono powierzchnię działki z 491 m² na 493 m².

Decyzją Urzędu Miejskiego w Z. z dnia 07.10.1999 r. prawo użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w Z. przy ul. (...), oznaczonej numerem działki (...), o powierzchni 493 m², Kw nr (...) zostało odpłatnie przekształcone w prawo własności na rzecz B. A. do 0,85 części, B. A. do 0,075 części oraz K. A. do 0,075 części.

Decyzją Urzędu Miejskiego w Z. z dnia 23.03.2000 r. prawo użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w Z. przy ul. (...), oznaczonej numerem działki (...), o łącznej powierzchni 1406 m², Kw nr (...) zostało odpłatnie przekształcone w prawo własności na rzecz A. i A. małżonków B..

Wnioskodawczyni B. A. dowiedziała się o nieprawidłowym przebiegu ogrodzenia w styczniu 2018 r. w trakcie procedury o uzgodnienie warunków zabudowy wszczętej przez uczestników.

Pismem z dnia 09.03.2018 r. A. B. (2) i A. B. (1) współwłaściciele nieruchomości położonej w Z. przy ul. (...), obejmującej działkę geodezyjną o numerze 205, dla której Sąd Rejonowy w Zielonej Górze Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), sąsiadującej z nieruchomością wnioskodawczyń wezwali B. A., B. A. oraz K. W. do wydania użyczonych im ich części działki o numerze geodezyjnym (...) i przesunięcie ogrodzenia zgodnie ze stanem prawnym.

Wnioskodawczyni K. W. dowiedziała się o nieprawidłowym przebiegu ogrodzenia w marcu 2018 r. po otrzymaniu wezwania od uczestników.

Ogrodzenie znajdujące się pomiędzy nieruchomością wnioskodawczyń a nieruchomością uczestników postępowania nie przebiega po linii faktycznej granicy pomiędzy działkami.

Nieruchomość, wobec której kierowane jest roszczenie o zasiedzenie stanowi część nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...), zabudowanej budynkiem mieszkalnym nr 9a przy ul. (...) w Z., dla której Sąd Rejonowy w Zielonej Górze prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), stanowiącej własność na zasadach wspólności majątkowej małżeńskiej uczestników postępowania A. i A. B. (2).

Powierzchnia tej części nieruchomości wynosi 0,0032 ha. Granica pomiędzy działką uczestników postępowania a nieruchomością będącą przedmiotem wniosku o stwierdzenie zasiedzenia przebiegała od punktu oznaczonego na mapie (k. 190) nr. (...) na przecięciu północnej części ogrodzenia na granicy działek (...), dalej w kierunku wschodnim, północną krawędzią tego ogrodzenia do punktu nr (...) na połączeniu ogrodzenia z północną krawędzią muru, następnie wzdłuż północnej krawędzi muru do jego narożnika do punktu nr (...), w którym granica zmienia kierunek na południowy i wzdłuż wschodniej krawędzi muru, a następnie wzdłuż wschodniej krawędzi ogrodzenia dochodzi do punktu nr (...), położonego na przecięciu wschodniej krawędzi ogrodzenia z granicą działki (...) i drogi (...).

Od dnia postawienia ogrodzenia do chwili obecnej wnioskodawczynie korzystają z działki objętej tym ogrodzeniem w taki sam sposób jak z reszty terenu znajdującego się wokół zabudowań.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał wniosek za niezasadny.

Dokonując oceny prawnej faktów Sąd I instancji odwołał się do treści art. 172 § 1 k.c., zgodnie z którym posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Według § 2 tegoż artykułu po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze.

Do nabycia własności nieruchomości w drodze zasiedzenia konieczne jest zatem łączne spełnienie dwóch przesłanek: samoistnego i nieprzerwanego posiadania oraz upływu ustawowego terminu. Samoistnym posiadaczem nieruchomości w rozumieniu art. 172 k.c. jest ten, który nią włada jak właściciel (art. 336 k.c.), czyli wykonuje uprawnienia składające się na treść prawa własności (art. 140 k.c.) – vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2009r., II CSK 70/09 – (LEX nr 530699).

W myśl art. 336 k.c. posiadaczem rzeczy jest zarówno ten, kto nią faktycznie włada jak właściciel (posiadacz samoistny), jak i ten, kto nią faktycznie włada jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą (posiadacz zależny). Użyte w cytowanym artykule określenie posiadania nie jest zupełnie identyczne z pojęciem posiadania w języku potocznym. Przepis ten odróżnia posiadanie rzeczy (possessio rei) od tzw. posiadania praw (possessio iuris, quasi possessio). Mianowicie w myśl tego przepisu posiadaczem rzeczy jest ten, kto nią faktycznie włada jak właściciel (posiadacz samoistny), i tylko takie posiadanie prowadzi do zasiedzenia; ten zaś, kto rzeczą faktycznie włada w zakresie odpowiadającym treści innego prawa, z którym łączy się władza nad rzeczą, jest posiadaczem tego prawa (posiadacz zależny). Kryterium, które odróżnia posiadanie rzeczy od posiadania praw oraz posiadanie poszczególnych praw między sobą, jest czynnik woli (animus), w tym znaczeniu, że gdy określona osoba włada rzeczą cum animo domini, jest posiadaczem prawa własności, gdy zaś przy władaniu wyraża wolę korzystania z rzeczy w takim zakresie, jaki odpowiada innemu prawu, jest posiadaczem innego prawa (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2000r., II KKN 879/98 - LEX nr 511037).

Samoistnym posiadaczem nieruchomości jest ten, kto włada nią jak właściciel (art. 336 k.c.), korzystając z niej z wyłączeniem innych osób, pobiera pożytki i dochody, a także uważa się za uprawnionego do rozporządzenia nią (art. 140 k.c.). Tych cech nie można przypisać tym, którzy władają nieruchomością w zakresie innego prawa, a więc także wieczystemu użytkownikowi. W przypadku użytkownika wieczystego mamy bowiem do czynienia z władaniem cudzą rzeczą. Posiadania w zakresie użytkowania wieczystego nie można utożsamiać z posiadaniem właścicielskim (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 08 października 2008r., LEX nr 510987).

Za bezsporne niniejszej sprawie Sąd uznał to, że od 28.06.1974 r. stanowiąca własność Skarbu Państwa nieruchomość gruntowa przy ul. (...), składająca się z działek nr (...) (obecnie 143), KW Nr (...), została oddana w użytkowanie wieczyste B. i J. małżonków A.. Na nieruchomości tej rozpoczęto budowę domu oraz wykonano ogrodzenie, którego przebieg do dnia dzisiejszego nie uległ zmianie. Strony nie kwestionowały również, że wykonane ogrodzenie przekracza granice działek nr (...) należących do stron postępowania. Zarówno wnioskodawczyni, jak i ich poprzednik prawny, ojciec – J. A. do dnia przekształcenia użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości, tj. do dnia 07.10.1999 r., byli użytkownikami wieczystymi działki nr (...) i co najważniejsze władali tą działką, jak również przyłączoną do niej częścią działki nr (...) jak użytkownicy wieczystości, a nie jak właściciele. Wiedzieli bowiem, że nie są właścicielami działki nr (...), ale jedynie jej użytkownikami wieczystymi, a część działki nr (...) traktowali jako część nieruchomości oddanej im w użytkowanie wieczyste. Nie byli oni zatem w tym okresie posiadaczami samoistnymi spornej części działki, ale jej posiadaczami zależnymi, co wyklucza doliczenie okresu od 28.06.1974 r. do 06.10.1999 r. do okresu nabycia własności tej działki przez zasiedzenie. Dopiero z momentem przekształcenia prawa użytkowania wieczystego we własność uległa zmianie forma władztwa nad rzeczą.

Prawo użytkowania wieczystego jest bowiem - mimo wielu podobieństw - prawem odmiennym niż prawo własności, zatem także posiadanie nieruchomości w zakresie każdego z tych praw ma odmienny charakter. Zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie wskazuje się, że samoistne posiadanie nieruchomości w zakresie użytkowania wieczystego to faktyczne wykonywanie władztwa nad nieruchomością, z wolą posiadania jej dla siebie, jednak w zakresie odpowiadającym treści użytkowania wieczystego. Wobec tego Sąd Najwyższy stwierdził, iż do okresu posiadania samoistnego prowadzącego do nabycia własności nieruchomości w drodze zasiedzenia nie dolicza się okresu posiadania rzeczy jak użytkownik wieczysty (vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2008r., III CZP 68/08 – OSNC 2009/7-8/109, OSP 2010/4/41, LEX nr 408410, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2010r., I CSK 582/09 – OSP 2013/9/93, LEX nr 661498).

Bieg terminu zasiedzenia przez wnioskodawców nieruchomości należy liczyć od daty 07.10.1999 r., tj. od dnia uzyskania prawa własności gruntu. Z kolei długość terminu, od którego uzależnione jest nabycie prawa własności w drodze zasiedzenia zależy od dobrej lub złej wiary posiadacza.

W dobrej wierze jest posiadacz, który pozostaje w błędnym, ale usprawiedliwionym okolicznościami sprawy przeświadczeniu, że przysługuje mu prawo własności. Dobrą wiarę posiadacza wyłącza więc jego wiedza o rzeczywistym stanie prawnym (stanie własności) oraz jego niedbalstwo. Pozostaje również w złej wierze osoba, która przy dołożeniu należytej staranności mogła się dowiedzieć, że nie jest właścicielem nieruchomości (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 04 grudnia 2009r., III CSK 79/09).

O istnieniu dobrej wiary posiadacza nieruchomości decyduje chwila objęcia jej w posiadanie. Późniejsza zmiana świadomości posiadacza nie ma znaczenia w myśl przyjętej przez ustawodawcę zasady mala fides superveniens non nocet (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 03.10.2014 r., V CSK 579/13, LEX nr 1604654 oraz z dnia 03.12.2014 r., III CSK 306/13, LEX nr 1622318). Niezbędne jest przy tym podkreślenie, że miarodajny jest moment uzyskania posiadania samoistnego, a nie władania rzeczą w ogóle. Ma to znaczenie w sytuacjach, w których doszło do zmiany charakteru posiadania z zależnego na samoistne, tak jak w niniejszej sprawie.

Uczestnicy postępowania twierdzili, że położenie granic pomiędzy poszczególnymi działkami było oznaczone nie palikami, jak twierdziły wnioskodawczynie, a betonowymi słupkami. W ten sposób pośrednio zwracali uwagę na umyślne przesunięcie granic już na etapie budowy ogrodzenia. Twierdzenia te nie znalazły jednak odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym, zaś powołani w sprawie świadkowie powyższej okoliczności nie potwierdzili.

Jako dowód pozyskania informacji o stanie prawnym nieruchomości, uczestnicy postępowania wskazywali również na wykonane na ich zlecenie w 1997 r. okazanie granic między ich nieruchomością, a nieruchomością sąsiednią, należącą do E. E., podczas którego wnioskodawczyni B. A. została poinformowana o posadowieniu ogrodzenia na działce uczestników. Potwierdzeniem tego faktu miały być przede wszystkim zeznania świadka K. K., geodety wykonującego przywołaną czynność. Sąd nie dał jednak wiary zeznaniom świadka, które w jego ocenie były nieprawdziwe. Świadek zeznał, że w czynnościach uczestniczyli poza nim również A. B. (1) i B. A. – wnioskodawczyni. Jej mąż, J. A. w tym czasie był w domu, ponieważ był chory i nie mógł zejść na dół. Strony udały się nawet do domu wnioskodawczyni na rozmowę z uwagi na tę właśnie sytuację. Jak wynika jednak z przedłożonych do akt sprawy dokumentów mąż wnioskodawczyni zmarł w 1981 r., tj. 16 lat wcześniej. Nie mógł zatem uczestniczyć w rozmowach na temat granic działki oraz jej dalszego użytkowania. Sąd zważył, że nie potwierdził tej okoliczności powołany w sprawie świadek M. B., który w 1997 r. miał 10 lat i nie pamiętał tego zdarzenia, a wiedzę o nim posiada od swojego ojca, A. B. (1), uczestnika postępowania. Z kolei zeznania uczestniczki postępowania A. B. (2) były w tym zakresie niespójne. Uczestniczka słuchana informacyjnie w dniu 03.09.2018 r. (k. 110-111) wskazała, że była obecna podczas rozmowy z wnioskodawczynią dotyczącej nieprawidłowości w oznaczeniu granicy działek, co podtrzymała zeznając w dniu 03.12.2018 r. Jednak w dalszej części zeznań podała, że w samym spotkaniu męża, wnioskodawczyni i geodety nie brała udziału, ale uczestnik poinformował ją o przebiegu rozmowy. Spójne i zgodne, a co za tym idzie wiarygodne były natomiast zeznania wnioskodawczyń, które podały, że w 1997 r. nie doszło do żadnych rozmów dotyczących granic nieruchomości z uczestnikami postępowania. Mając powyższe na uwadze, jak również fakt, że nie przedłożono żadnych dokumentów potwierdzających wykonanie czynności okazania granic sąd przyjął, że uczestnicy postępowania nie wykazali, że w chwili objęcia nieruchomości spornej w posiadanie samoistne wnioskodawczynie posiadały wiedzę odnośnie jej stanu prawnego, a w konsekwencji nie udało im się obalić domniemania dobrej wiary.

Mając na uwadze powyższe, jako początek biegu zasiedzenia Sąd I instancji przyjął datę przekształcenia użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości, tj. 07.10.1999 r..

Z przepisu art. 112 zd. 1 k.c. wynika, że termin oznaczony w tygodniach, miesiącach lub latach kończy się z upływem dnia, który nazwą lub datą odpowiada początkowemu dniowi terminu, a gdyby takiego dnia w ostatnim miesiącu nie było - w ostatnim dniu tego miesiąca. Wobec tego skoro bieg zasiedzenia rozpoczął się z dniem 07.10.1999 r., to koniec biegu zasiadywania przypadłby na dzień 07.10.2019 r. Oznaczałoby to, że z dniem 08.10.2019 r. B. A., B. A.

oraz K. W. nabyły w udziałach odpowiednio po 850/1000, (...) i (...) przez zasiedzenie własność nieruchomości o powierzchni 33m² położonej w Z. przy ul. (...), oznaczoną na planie literami (...), stanowiącej część działki nr (...), zapisanej na rzecz A. A. (1) i A. M. małżonków B. w księdze wieczystej (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Z..

Zgodnie jednak z art. 175 k.c. do biegu zasiedzenia stosuje się odpowiednio przepisy o biegu przedawnienia roszczeń.

Z kolei zgodnie z art. 123 & 1 pkt 1k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sadem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia.

Bezspornym było w sprawie, że uczestnicy postępowania pozwem złożonym w dniu 11.05.2018 roku wystąpili przeciwko wnioskodawczyniom o wydanie nieruchomości - części działki nr (...) - będącej przedmiotem wniosku o zasiedzenie. Sprawa zarejestrowana została pod sygnaturą IC 1866/18. Po stronie uczestników postępowania - właścicieli działki nr (...) zaistniała więc czynność przedsięwzięta bezpośrednio w celu dochodzenia prawa i przerwania posiadania.

Miała więc miejsce tzw. akcja zaczepna właścicieli podjęta przeciwko posiadaczom w celu pozbawienia ich posiadania nieruchomości. Skutkowało to przerwaniem biegu zasiedzenia.

To z kolei spowodowało, że nie spełniona została jedna z dwóch obligatoryjnych przesłanek warunkujących zasiedzenie nieruchomości będącej przedmiotem wniosku, a mianowicie upływ ustawowego terminu. W przypadku wnioskodawczyń, jak wskazano wyżej, musiał to być okres 20 lat liczony od dnia 7.10.1999 roku. Przesłanka ta nie została spełniona, co skutkowało oddaleniem wniosku.

O kosztach orzeczono na zasadzie art. 520 & 2 k.p.c.

Apelację od postanowienia złożyły wnioskodawczynie zaskarżając wyżej wymienione orzeczenie w całości. Zaskarżonemu postanowieniu zarzuciły:

- obrazę prawa materialnego, a mianowicie art. 172 § 1 k.c. przez błędną wykładnię, prowadzącą do przyjęcia, iż niedopuszczalne jest nabycie w drodze zasiedzenia prawa własności nieruchomości oddanej w użytkowanie wieczyste a następnie przekształconej w prawo własności; przyjęcie, że terminem początkowym zasiedzenia jest data przekształcenia prawa użytkowania wieczystego wnioskodawczyń we własność, to jest 7.10.1999r, a nie data ustanowienia prawa użytkowania wieczystego na rzecz uczestników to jest 22.12.1988r.

Wskazując na powyższe uchybienie wniosły o zmianę zaskarżonego postanowienia i stwierdzenie że wnioskodawczynie B. A. córka B. i A. w udziale (...), B. A., córka J. i B. w udziale (...) i K. W., córka J. i B. w udziale (...) nabyły przez zasiedzenie własność części nieruchomości, oznaczonej w opinii pisemnej biegłego geodety R. P. z 24.07.2019, jako działka nr (...), o powierzchni 0,0032 ha, wydzielonej z działki (...), położonej w Z. przy ul. (...), obręb (...) -16, zapisanej na rzecz A. A. (1) i A. M. małżonków B. w księdze wieczystej (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy, Wydział Ksiąg Wieczystych w Z., a część do zasiedzenia ujęta jest w opinii i na mapie sporządzonej przez geodetę uprawnionego R. P. oraz zasądzenie od uczestników na rzecz wnioskodawczyń kosztów postępowania za dwie instancje według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych w zakresie zasiedzenia własności związanej z użytkowaniem wieczystym, wnioskodawczynie podniosły, że początek biegu terminu zasiedzenia rozpoczął się w dniu 28.06.1974r. kiedy B. i J. A. aktem notarialnym nabyli prawo użytkowania wieczystego działki na której wkrótce wybudowali dom. Użytkowanie wieczyste zostało przekształcone w prawo własności z dniem 7.10.1999r. Przy przyjęciu, że dwudziestoletni okres zasiedzenia rozpoczął bieg z dniem 28.06.1974r, zasiedzenie nastąpiło, zdaniem apelujących, z dniem 15.08.2002r.

Wnioskodawczynie podniosły, że Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiedział się i pogląd ten jest w pełni aprobowany, że możliwe jest nabycie przez zasiedzenie prawa użytkowania wieczystego, które zostało już ustanowione - w niniejszej sprawie od dnia 22.12.1988r.

Przy przyjęciu poglądu, że bieg terminu zasiedzenia nastąpił z dniem ustanowienia użytkowania wieczystego na rzecz uczestników - 22.12.1988r, to zasiedzenie nastąpiło z dniem 22.12.2008r.

W dalszej części uzasadnienia apelacji wnioskodawczynie zacytowały obszernie fragmenty motywów podejmowanych w kwestii zasiedzenia prawa użytkowania wieczystego i prawa własności orzeczeń Sądu Najwyższego, by w konkluzji stwierdzić, że w ustalonym przez Sąd I instancji stanie faktycznym sąd ten dokonał błędnej wykładni art.172§1 k.c., przyjmując, że datę początkową biegu terminu zasiedzenia stanowi dzień 7.10.1999r, co stoi w oczywistej sprzeczności z zasadą prawną ustaloną uchwałą 7 sędziów w sprawie III CZP 57/16 i linią orzecniczą, a przywołane przez sąd orzecznictwo utraciło aktualność w związku ze wspomnianą uchwałą.

W odpowiedzi na apelację uczestnicy postępowania wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie od wnioskodawczyń na rzecz uczestników kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uczestnicy w pełni podzielili argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. Podnieśli, że dokonana przez Sąd I instancji wykładnia art. 172 § 1 k.c. jest zgodna zarówno z treścią przepisów prawa materialnego, jak i orzecznictwem Sądu Najwyższego i sądów powszechnych.

W ustalonym przez Sąd Rejonowy i nie kwestionowanym przez apelujące stanie faktycznym, zdaniem uczestników nie budzi żadnych wątpliwości, że wnioskodawczynie do chwili odpłatnego przekształcenia prawa użytkowania wieczystego nieruchomości w prawo własności decyzją Urzędu Miejskiego w Z. z dnia 07.10.1999 r. były użytkownikami wieczystymi swojej nieruchomości, a tym samym - w ich przekonaniu - sporny fragment działki nr (...) uczestników również był przedmiotem użytkowania wieczystego. Uczestnicy zakwestionowali prawidłowość powołania się przez wnioskodawczynie na orzeczenia Sądu Najwyższego podnosząc, iż dotyczyły one odmiennych od rozpoznawanego stanów faktycznych. Za trafny uznali pogląd wyrażony w uzasadnieniu Sądu I instancji, który nie zaliczył do okresu posiadania samoistnego posiadania w zakresie prawa użytkowania wieczystego części nieruchomości objętej wnioskiem o zasiedzenie.

W dalszej części uzasadnienia uczestnicy odnieśli się do orzecznictwa Sadu najwyższego w przedmiocie możliwości zasiedzenia własności nieruchomości.

Uczestnicy podnieśli również, że wnioskodawczynie wnosiły o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie udziałów we własności nieruchomości, nie zaś zasiedzenia prawa użytkowania wieczystego. W zarzucie apelacji podnoszą datę, od której mogłyby domagać się - gdyby same nie były użytkowniczkami wieczystymi, zasiedzenia prawa użytkowania wieczystego od uczestników, co stanowi błąd oczywiście sprzeciwiający się możliwości uwzględnienia żądania apelacyjnego, apelacja nie jest bowiem formą rozszerzania granic pierwotnego wniosku i nie można w niej dochodzić roszczeń uprzednio nieżądanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela w całości ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz stanowiącą podstawę ustaleń faktycznych ocenę przeprowadzonych w toku postępowania dowodów i przyjmuje je za własne, co czyni zbędnym ponowne ich przytaczanie. Nadto stan faktyczny nie był kwestionowany w apelacji. Prawidłowa była także ocena prawna ustalonych okoliczności w kontekście trafnie powołanych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przepisów prawa materialnego, które Sąd Rejonowy prawidłowo wykladał i stosował. Ocenę też Sąd Okręgowy co do zasady podzielił, stąd nie wymaga ona powtórzenia, a odnieść się należało jedynie do zarzutów apelacji.

Wnioskodawczynie podniosły, iż do wydania zaskarżonego postanowienia doszło z naruszeniem prawa materialnego, a mianowicie art. 172 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię, prowadzącą do przyjęcia, iż niedopuszczalne jest nabycie w drodze zasiedzenia prawa własności nieruchomości oddanej w użytkowanie wieczyste a następnie przekształconej w prawo własności oraz przyjęcie, że terminem początkowym zasiedzenia jest data przekształcenia prawa użytkowania wieczystego wnioskodawczyń we własność, to jest 7.10.1999r, a nie data ustanowienia prawa użytkowania wieczystego na rzecz uczestników to jest 22.12.1988r.

Na poparcie swojego twierdzenia apelujące przedstawiły szereg orzeczeń Sądu Najwyższego wydanych na przestrzeni ostatnich 20 lat uznając, że zawarte w nich oceny prawne przeczą dokonany przez Sąd I instancji zważeniom.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż przyczyną oddalenia wniosku o stwierdzenie zasiedzenia własności części działki oznaczonej numerem ewidencyjnym (...) było uznanie, że posiadanie prawa użytkowania wieczystego nie ma charakteru samoistnego, a tylko taki stanowi jedną z przesłanek nabycia prawa własności przez zasiedzenie. Apelujące przytaczają natomiast szereg orzeczeń, które przesądzają o możliwości nabycie przez zasiedzenie prawa użytkowania wieczystego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2011 r., IV CSK 446/10, LEX nr 1124113; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2000 r., IV CKN 137/00, LEX nr 52495 czy wreszcie uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 9.12.2016 III CZP 57/16 - zasada prawna z szeregiem aprobujących głos oraz następnym orzecznictwem). Sąd Rejonowy w żadnym miejscu swego uzasadnienia poglądu tego nie podważa. Ani w doktrynie, ani w judykaturze nie budzi obecnie wątpliwości, że można nabyć przez zasiedzenie prawo użytkowania wieczystego, o ile prawo to uprzednio powstało. Nabycie to następuje na rzecz osoby, która posiada nieruchomość w zakresie treści prawa użytkowania wieczystego, a jej posiadanie jest skierowane przeciwko użytkownikowi wieczystemu (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 11 grudnia 1975 r., III CZP 63/75, mającą moc zasady prawnej, OSN 1976, nr 12, poz. 259; uchwałę Sądu Najwyższego z 23 lipca 2008 r. III CZP 68/08, OSNC 2009, nr 7-8, poz. 109). Przesłanki zasiedzenia użytkowania wieczystego należy ustalać na podstawie odpowiednio stosowanych przepisów art. 172-176 k.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 kwietnia 2011 r., IV CSK 446/10, Lex nr 1124113). Należy podkreślić, że rozpoznając sprawę o stwierdzenie nabycia prawa przez zasiedzenie należy rozważyć status nieruchomości stanowiącej przedmiot zasiedzenia, w tym przypadku było to do 20 grudnia 1988r. prawo własności Skarbu Państwa, po tej dacie prawo użytkowania wieczystego, a od 23 marca 2000 prawo własności przysługujące uczestnikom postępowania. To właśnie te ustalenia mają prowadzić do oceny prawnej możliwości zasiedzenia. Mając na względzie prawo przysługujące do nieruchomości zasiadywanej Sąd Najwyższy uznał, iż taka możliwość istnieje, czego nie kwestionuje również Sąd Okręgowy rozpoznający przedmiotową apelację. Wywody Sądu I instancji dotyczące braku przymiotu samoistności posiadania przez wnioskodawczynie dotyczą natomiast charakteru wykonywanego przez nie prawa względem nieruchomości, której zasiedzenia się domagają.

W uchwale z 28 marca 2014r. (III CZP 8/14) Sąd Najwyższy stwierdził, że do biegu terminu zasiedzenia prawa własności nieruchomości nie zalicza się okresu jej posiadania w zakresie treści prawa użytkowania wieczystego. Pogląd ten Sąd Okręgowy w całości podziela. W uzasadnieniu podjętego orzeczenia SN wyjaśnia charakter prawa użytkowania wieczystego. „ Jest to niewątpliwie rodzaj prawa rzeczowego, o statusie pośrednim między własnością i ograniczonymi prawami rzeczowymi. Dla powstania użytkowania wieczystego konieczne jest zawarcie umowy w formie aktu notarialnego ze Skarbem Państwa lub jednostką samorządu terytorialnego, jako właścicielem gruntu oraz wpis prawa do księgi wieczystej (art. 237 k.c.). Wpis ten ma charakter konstytutywny dla powstania użytkownika wieczystego (por.: uchwałę Sądu Najwyższego z 21 maja 2002 r., III CZP 29/02, OSN 2003, nr 6, poz. 76; wyrok Sądu Najwyższego z 8 lipca 2005 r., II CK 208/05, Lex nr 603856; postanowienie Sądu Najwyższego z 27 października 2006 r., I CSK 184/06, Lex nr 398439). Po powstaniu użytkowania wieczystego nieruchomość, na której je ustanowiono może być przedmiotem posiadania w zakresie jego treści zarówno przez tę osobę, na rzecz której prawo to ustanowiono, jak i przez inną osobę (por.: postanowienia Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2007 r., III CZP 28/07, OSN 2008, nr 1, poz. 27; z 5 lipca 2001 r., II CKN 1220/00, OSP 2002, z. 9, poz. 123). (...) W uchwale z 23 lipca 2008 r., III CZP 68/08 (OSNC 2009, nr 7-8, poz. 109), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że prawo użytkowania wieczystego jest - mimo wielu podobieństw - prawem odmiennym niż prawo własności, zatem także posiadanie nieruchomości w zakresie każdego z tych praw ma odmienny charakter. Samoistne posiadanie nieruchomości w zakresie użytkowania wieczystego to

faktyczne wykonywanie władztwa nad nieruchomością, z wolą posiadania jej dla siebie, jednak w granicach treści tego prawa; jest to zatem wykonywanie władztwa nad nieruchomością odpowiadającego uprawnieniom z art. 233 k.c., z wolą posiadania dla siebie. Na zewnątrz, różnica sposobu posiadania może być trudna do dostrzeżenia, jednak zaznacza się wyraźnie w sferze woli posiadacza. (por. wyroki Sądu Najwyższego z 28 września 2000 r., IV CKN 103/00, Lex nr 52513; z 17 kwietnia 1997 r., I CKU 32/97, Lex nr 863071; z 28 czerwca 1973 r., III CRN 9 154/73, OSNCP 1974, nr 6, poz. 111; z 18 czerwca 1975 r., II CR 238/75, OSPiKA 1976, z. 7-8, poz. 150; postanowienie Sądu Najwyższego z 25 marca 2004 r., II CK 105/03, Lex nr 794952). „

W ocenie Sądu Okręgowego prawidłowe w tym zakresie są konstatacje Sądu I instancji, że wnioskodawczynie do chwili odpłatnego przekształcenia prawa użytkowania wieczystego nieruchomości w prawo własności decyzją Urzędu Miejskiego w Z. z dnia 07.10.1999 r. były użytkownikami wieczystymi swojej nieruchomości, a tym samym - w ich przekonaniu - sporny fragment działki nr (...) uczestników również był przedmiotem użytkowania wieczystego. Od dnia postawienia ogrodzenia do chwili obecnej wnioskodawczynie korzystają z działki objętej tym ogrodzeniem w taki sam sposób, jak z reszty terenu znajdującego się wokół zabudowań. Fakt ten nie był w toku postępowania kwestionowany. Trafnie więc Sąd Rejonowy przyjął, że do 07.10.1999 r., najpierw poprzednicy prawni a następnie wnioskodawczynie były użytkownikami wieczystymi działki nr (...) i władały tą działką, jak również przyłączyły do niej część działki nr (...) jak użytkownicy wieczystości, a nie jak właściciele. Wiedziały bowiem, że nie są właścicielami działki nr (...), ale jedynie jej użytkownikami wieczystymi, a część działki nr (...) traktowali jako część nieruchomości oddanej im w użytkowanie wieczyste. Nie byli oni zatem w tym okresie posiadaczami samoistnymi spornej części działki. Dopiero z momentem przekształcenia prawa użytkowania wieczystego we własność uległa zmianie forma władztwa nad rzeczą.

Przesłanki zasiedzenia użytkowania wieczystego należy ustalać na podstawie odpowiednio stosowanych przepisów art. 172-176 k.c. Przesądzenie dopuszczalność nabycia użytkowania wieczystego przez zasiedzenie biegnące przeciwko poprzedniemu wieczystemu użytkownikowi nie może prowadzić do wniosku, że możliwe jest doliczenie do okresu posiadania właścicielskiego okresu posiadania nieruchomości jak użytkownik wieczysty. Każdy z typów posiadania ma swój specyficzny charakter i jego wykonywanie może prowadzić do nabycia jedynie tego prawa, które jest faktycznie wykonywane. Pogląd ten znalazł potwierdzenie w powołanej już wyżej uchwale z 23 lipca 2008 r., III CZP 68/08, w której Sąd Najwyższy stwierdził, że do okresu posiadania samoistnego prowadzącego do nabycia własności nieruchomości w drodze zasiedzenia nie dolicza się okresu posiadania rzeczy jak użytkownik wieczysty. Także w postanowieniu z 14 marca 2012 r., II CSK 127/11, Lex nr 1170220, Sąd Najwyższy przyjął, że „posiadanie w zakresie odpowiadającym użytkowaniu wieczystemu, nie jest tożsame z posiadaniem właścicielskim i nie prowadzi do zasiedzenia własności nieruchomości, zaś samoistny posiadacz nieruchomości oddanej w użytkowanie wieczyste nie może nabyć własności, lecz, co najwyżej, użytkowanie wieczyste. Realizacja funkcji zasiedzenia nie może uzasadniać „zaskakiwania” podmiotów, przeciwko którym biegnie termin zasiedzenia. W wypadku, gdy według osoby władającej gruntem jest ona posiadaczem w zakresie zbliżonym do użytkowania („bezterminowe prawo użyczenia”) i korzysta z gruntu w sposób odpowiadający temu prawu, właściciel nieruchomości nie musi podejmować żadnych działań zmierzających do zachowania swego prawa. Upływ terminu zasiedzenia nie może bowiem spowodować utraty przysługującego mu prawa własności.” W rozważanym w niniejszej sprawie stanie faktycznym wnioskodawczynie i ich poprzednicy prawni wiedzieli, że władają nieruchomością jak użytkownicy wieczystości a nie jak właściciele. Nie można uznać, że władanie przez wnioskodawczynie nieruchomością najpierw w zakresie treści prawa użytkownika wieczystego, póki prawo to istniało, a następnie samoistne posiadanie tej nieruchomości w zakresie treści prawa jej własności, miało ten sam charakter. Było to władanie przez tę samą osobę, dotyczące tego samego przedmiotu, jednakże w zakresie różnych możliwych do nabycia przez zasiedzenie praw do niego. Za taką wykładnią przepisów o zasiedzeniu przemawia również stanowisko Trybunału Konstytucyjnego wyrażone w wyroku z 28 października 2003 r., P 3/03, OTK 2003, nr A, poz. 82, zgodnie z którym wszelkie wątpliwości co do zasad stosowania tej instytucji powinny być tłumaczone na korzyść ochrony własności.

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. apelację oddalono.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego uzasadnia przepis art. 520 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

W postępowaniu przed Sądem Okręgowym pełnomocnik uczestników postępowania domagał się oddalenia apelacji w całości oraz zasądzenia od apelujących na rzecz swojego mocodawcy kosztów tego postępowania według norm przepisanych (k. 256). Zdaniem Sądu drugiej instancji w postępowaniu apelacyjnym istnieją podstawy do orzeczenia o kosztach w oparciu o art. 520 § 2 k.p.c. Interesy wnioskodawczyń i uczestników były w tym postępowaniu ewidentnie sprzeczne, a występująca sprzeczność była tego rodzaju, że uzasadniała zastosowanie art. 520 § 2 k.p.c. Koszty uczestników postępowania to wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w kwocie 225 zł, obliczone zgodnie § 5 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Z tych wszystkich względów i na podstawie wskazanych wyżej przepisów prawa Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

Sędzia SO M. W. Sędzia SO A. O. Sędzia SR (del.) A. K.